

Ks. Stanisław Pietrzak

O DOKUMENCIE Z 1209 ROKU

W publikacji Franka Kmiotowicza *Dzieje Muszyny* (Biblioteczka Almanachu Sądeckiego) znalazło się stwierdzenie, że najstarszym dokumentem, w którym Muszyna występuje pod swoją nazwą, jest wystawiony w 1209 roku przez króla węgierskiego Andrzeja II dyplom, który proboszczowi kapituły spiskiej, Adolfowi, nadaje przywilej pobierania cła w korni tacie „okręgu” Saros i Ujfalu „usque ad fluvium Poprad versus Muschina”, czyli aż do rzeki Poprad koło Muszyny.

Wspomniany przez F. Kmiotowicza dokument przez wielu historyków jest uważany nie tylko za pierwszy zawierający wzmiankę o Muszynie, ale także jako pierwszy w ogóle dla ziemi sądeckiej. Podkreślał to zwłaszcza H. Stamirski (zob. Rocznik Sądecki, 1973, s. 41).

A jaka jest prawda? Otóż są dwa pokrewne sobie dokumenty pochodzenia węgierskiego datowane na rok 1209. W pierwszym z nich, niewątpliwie autentycznym, król Andrzej prepozytowi spiskiemu, Adolfowi, przekazuje pewną ziemię, położoną w zlewisku Popradu; identyfikuje się ją zwłaszcza z Żakowcami powyżej słowackiego Kieżmarku nad Popradem. Wśród świadków tego nadania widnieje niejaki „Poth palatinus et Musuniensis comes”.

W drugim z tych dokumentów król Andrzej przełożonemu cześników, Demetriuszowi, przyznaje przywilej pobierania cła w miejscowości Ujfalu (czyli dzisiejszej Peczowskiej Nowej Wsi, położonej nad słowacką Torysą, na południowy wschód od Muszyny) i nakazuje nie omijać tegoż cła kupcom przewożącym towary przez region od tegoż Ujfalu „usque ad fluvium Poprad versus Muschina”, czyli aż do rzeki Poprad koło Muszyny. W dokumencie tym, który przejął wzór i znaczne fragmenty z pierwszego, występują ci sami świadkowie, a więc także „Poth palatinus et Musinensis comes”.

Obydwa dyplomy publikuje wydany niedawno Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae (t. 1, Bratysława 1971).

Jak widzimy, F. Kmiotowicz występującemu w pierwszym dokumencie prepozytowi spiskiemu, Adolfowi, przypisał donację celną, która jest tematem drugiego dyplomu. Chyba pierwszym, który ten błąd popełnił, był historyk sądecki H. Stamirski (zob. Rocznik Sądecki, 1971, s. 6). Był on świadomy pewnych wątpliwości co do informacji i autentyczności tego (którego?) dokumentu, ale ostatecznie przeszedł nad tą sprawą do porządku dziennego.

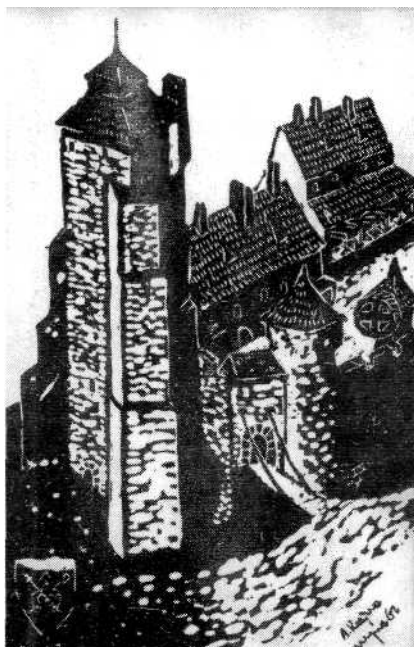
Na ten drugi, jako wzmiankujący Muszynę, dokument powoływało się wielu, nieraz wybitnych, historyków, np. S. Zachorowski (1909), W. Bębynek (1914), T. Modelski (1920), K. Pieradzka (1939), Rutkowska-Płachcińska (1961), S. Płaza (1968), M. Cabalska (1982). Niestety, przez węgierskich i słowackich źródłoznawców (a podejrzania wyrażał i nasz T. Modelski) dyplom ten ze względu na jego formę i treść jest uważany za nieautentyczny. Wspomniany Kodeks dyplomatyczny Słowacji (t. 1, s. 123) określa go jako fałszyfikat. Jego pismo wskazuje, że sporządzono go dopiero w XVII wieku; fałszerz bez wątpienia usiłował naśladować dokument wystawiony dla prepozyta Adolfa, a nawet przejął znaczne jego fragmenty. Tak więc zwrotu „versus Muschina” nie można łączyć z Muszyną roku 1209.

Wprawdzie w pierwszym (tym autentycznym) oraz w kilku innych z lat 1206-1216 dokumentach węgierskich (łącznie z omówionym fałszyfikatem) jest jako świadek zanotowany palatyn i komes „Musuniensis” lub „Musinensis”, pod którą to nazwą Muszyny dopatruje się

zarówno F. Kiryk (Rozwój urbanizacji Małopolski XIII-XVI w., Kraków 1985, s. 135), jak i powołujący się na niego S. Kołodziejcki (Rocznik Sądecki 1992, s. 13). Ale niewątpliwie chodzi tu jednak nie o nadpopradzką Muszynę, lecz o położone nad odnogą Dunaju, nazywaną Mosoni-Duna, węgierskie miasto w średniowiecznych źródłach zwane „Musun”, „Musunium” lub „Mosony”, leżące na południe od Bratysławy. Sam Poth w tychże źródłach bywa też nazywany „comes Posoniensis”, czyli bratysławski.

Tak więc pisząc o początkach Muszyny nie można się powoływać na żaden dokument z 1209 roku lub lat sąsiednich. Wobec tego pierwsza pisemna wzmianka dotycząca Sądeckizny znajduje się dopiero w dokumencie z 1223-1224 r.; tam między świadkami aktu wymieniony jest Chwalisław komes „de Sandech”, w następnym dokumencie (z 1227 roku) zwany już kasztelanem.

*Artykuł jest częścią opracowania opublikowanego w Almanachu Sądeckim R. V, nr 1 (14).
Przedruku dokonano za zgodą autora oraz redakcji AS.*



Muszynski zamek. Drzeworyt Aleksandra Rojny (własność Muzeum Regionalnego w Muszynie).